

Przez Via Fabrilis do Centrum Szkl^a Artystycznego

Napisano dnia: 2023-12-14 15:54:05



KŁODZKO (inf. wł.). Realizowany przez kilka ostatnich lat transgraniczny projekt z udziałem trzech muzeów dziś, 14 bm. doczekał się finału. Spotkanie podsumowujące całe zadanie, powiązane z uruchomieniem Centrum Szkl^a Artystycznego, zorganizowano w Muzeum Ziemi Kłodzkiej.



Na swoje 60. urodziny, obchodzone w tym roku, kłodzkie muzeum nabrało szczególnych barw. Stare mury i wnętrza dawnego konwikt^u pojezuickiego, które ta instytucja kultury zajmuje, zyskały na świeżości i nowoczesności. Na różnorodne zmiany w przypadku MZK wykorzystano 1 mln euro, podczas, gdy cały projekt obejmujący także muzea w Bolesławcu i czeskim Jaromierzu zamknął się kwotą 3,4 mln zł z ogromnym dofinansowaniem unijnym. Wiceburmistrz Kłodzka **Wiesław Tracz** podziękował partnerom projektu pn. "Centra dawnych rzemiosł na szlaku Via Fabrilis" za to, że konsekwentnie, bez względu na pojawiające się utrudnienia, szli przed siebie z pracami wskazanymi w projekcie. Przypomnijmy, że nie był to łatwy czas inwestycyjny ze względu na epidemię koronawirusa oraz wybuch wojny w Ukrainie.



Dyrektor MZK **Krzysztof Miskiewicz**, w formie audiowizualnej, przeprowadził osoby zebrane w Sali Koncertowej przez dokonania poczynione w kłodzkimi obiekcie. Jeszcze nie tak dawno zewnętrznie szary i przez to smutny budynek po gruntownych pracach termicznych zyskał na świeżości i atrakcyjności. Od fundamentów po dach, od pomieszczenia do pomieszczenia przeszły ekipy fachowców specjalizujących się w renowacjach, remontach i zadaniach konserwatorskich obejmujących zabytkowe budowle. Bardzo wiele pomogła w nich gmina miejska, będąca organem prowadzącym dla tej subregionalnej placówki.



Za sprawą wspomnianego projektu, wszystkich zaangażowanych w niego ludzi, Kłodzko teraz dysponuje instytucją muzealną, której inni mogą pozazdrościć. Podobnie jest w przypadku Muzeum Ceramiki w Bolesławcu oraz Muzeum Miejskiego w czeskim Jaromierzu, z których to pierwsze było liderem przedsięwzięcia. Tym samym MZK ma zdecydowanie lepsze warunki do działalności m.in. ekspozycyjnej, co właśnie skutkuje. Otwarto w nim bowiem Centrum Dawnego Szklarstwa, podając na początek "Krucze piękno".

*- Jest to wystawa prezentująca szkło kłodzkie z drugiej połowy XX wieku. Zgromadziliśmy szkło autorów związanych z hutami wtedy działającymi na ziemi kłodzkiej. Mamy prace Zbigniewa Horbowego, Zygmunta Janoty, Stefana Sadowskiego, Witolda Turkiewicza, Janusza Robaszewskiego i kilku projektantów wcześniej pracujących w hutach "Violetta" i "Sudety" - mówi starsza kustoszka MZK **Lucyna Świst**. - Prezentujemy szkło kruche i piękne zarazem, projekty np. kryształowych naczyń użytkowych. Są też szkła dekoracyjne o charakterze unikatowym, a nawet formy rzeźbiarskie; w tamtych latach artyści już traktowali szkło jako materiał właśnie artystyczny, podobnie jak kamień i drewno. Większość tych szkieł jest białymi krukami, bo zaprzestano ich produkcji. Stanowią pewną*

pamiętkę i świadectwo upływającego czasu.



W zasobach MZK znajdują się prace, które zostały nagrodzone w roku 1976 podczas Ogólnopolskiego Triennale Szklana. W tamtym okresie była to inicjatywa wystawiennicza, która do miasta spod twierdzy ściągnęła wiele uznanych nazwisk osób specjalizujących się w "wyczarowywaniu" z płynnej masy szklanej niesamowitych kształtów i piękna wyrobów np. typu antico.

- Pokazujemy zestaw prac nagrodzonych na Międzynarodowych Targach Poznańskich jako wzory roku, jeśli chodzi o produkcję kryształową - dodaje L. Świst.

Z okazji wydarzenia, jakim jest otwarcie Centrum Dawnego Szklarstwa, wydano starannie opracowany katalog odnoszący się do każdej z prezentowanych prac. A uświetnieniem całości m.in. był koncert w wykonaniu bystrzyckiego Ogniska Muzycznego oraz pokaz grawerowania szkła przez **Ryszarda Ścieburę**.

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA



